Księga Ozeasza

Rozdział 4

**1**. Słuchajcie słowa Pana, synowie Izraela, bo to jest spór Pana z mieszkańcami kraju, nie ma, bowiem wierności i miłości ani poznania Boga na ziemi. **2**. Przekleństwo, kłamstwo, mord, kradzież i cudzołóstwo! Gwałcą, a zabójstwo idzie za zabójstwem! **3**. Dlatego kraj jest okryty żałobą i więdną wszyscy jego mieszkańcy, zarówno zwierz dziki, jak ptactwo podniebne, a nawet ryby morskie marnieją. **4**. Nikt nie powinien sądzić ani też nikt ganić - [a jednak] przeciw tobie, kapłanie, skargę wnoszę. **5**. Słabniesz za dnia, z tobą słabnie nocą również prorok. Zgładzę twą matkę. **6**. Naród mój ginie z powodu braku nauki; ponieważ i ty odrzuciłeś wiedzę, Ja cię odrzucę od mego kapłaństwa. O prawie Boga twego zapomniałeś, więc Ja zapomnę też o synach twoich. **7**. Ilu ich jest, tylu zgrzeszyło przeciw Mnie; na hańbę zamienili swą Chwałę. **8**. Żerują na grzechu mojego ludu i na [ofiarę za] jego niegodziwość spoglądają łapczywie. **9**. Lecz los kapłana będzie taki jak i los narodu. Ukarzę go za złe postępowanie, odpłacę za jego uczynki. **10**. Jeść będą, lecz się nie nasycą, będą uprawiać nierząd, lecz nie wzrosną w liczbę, bo przestali zważać na Pana. **11**. Nierząd, wino i moszcz odbierają rozum **12**. mojemu ludowi: pyta o zdanie swojego drewna poucza go jego różdżka, bo go duch nierządu omamił - cudzołożą na oczach swego Boga. **13**. Na szczytach gór składają ofiary, spalają kadzidła na wzgórzach, pod dębem, topolą i terebintem, bo cień ich jest dobry. Dlatego wasze córki uprawiają nierząd, a synowe wasze cudzołożą. **14**. Nie będę karał córek waszych za nierząd ani waszych synowych za cudzołóstwo. Oni sami, bowiem oddalają się z nierządnicami, nawet ofiary składają z nierządnicami sakralnymi, i tak lud nierozumny dąży ku swej zgubie. **15**. Jeśli ty, Izraelu, uprawiasz nierząd, niechaj przynajmniej Juda zostanie bezwiny! Nie chodźcie do Gilgal, nie wstępujcie do Bet-Awen ani nie przysięgajcie słowami: Na życie Pana! **16**. Izrael uparty jak narowista krowa - Pan ma go teraz paść niby jagnię na rozległym polu? **17**. Efraim związał się z bożkami. Porzuć go! **18**. I zasiadł w ich rozpitej radzie, a ci cudzołożą i bardziej cenią hańbę niż swoją Chwałę. **19**. Porwie ich wicher na skrzydłach swoich, wstydzić się będą swoich ołtarzy.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.